

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynęło do WF	- 4 -06- 2020	Załączniki
Wpł. do jedn. org.	Data	Symbol
Znak sprawy		

Prof. dr. hab. Bożena Rozwadowska
Przewodnicząca
Rady Dyscypliny Naukowej Językoznawstwo
Uniwersytet Wrocławski, Polska

Kontakt / E-mail:
Mojmír Dočekal
docekal@phil.muni.cz

Miejsce / Data:
Brno
14 maj 2020

Recenzja rozprawy doktorskiej Piotra Gulgowskiego pod tytułem "Przetwarzanie liczby gramatycznej: Dowody psycholingwistyczne z języka polskiego".

Ocena ogólna

W swojej pracy doktorskiej Piotr Gulgowski (PG) zajmuje się zagadnieniem liczby gramatycznej w językach naturalnych. Praca opiera się na sześciu eksperymentach psycholingwistycznych z udziałem natywnych użytkowników języka polskiego. Zamiarem PG było opisanie semantycznych, leksykalnych oraz morfologicznych właściwości wyrażen językowych z psycholingwistycznej perspektywy. Przez ostatnie 40 lat semantyka i formalny opis liczby gramatycznej znajdowały się w centrum badań nad językiem, przyczyniając się do rozwoju modeli określanych często zbiorczo jako teorie mnogości. Wiele problemów z dziedziny teorii mnogości doczekało się rozwiązania. Wciąż jednak co najmniej tyle samo problemów pozostaje nierozstrzygniętych (między innymi właściwy opis kumulatywności czy podział pracy między semantycznymi i pragmatycznymi teoriami liczebników z modyfikatorami). PG zajmuje się niektórymi z otwartych jeszcze zagadnień, podchodząc do nich z perspektywy psycholingwistycznej i dochodzi do kilku ciekawych obserwacji dotyczących konceptualnej reprezentacji liczby gramatycznej. Wyniki eksperymentów oparte są głównie na liczbowym efekcie Stroopa, efekcie SNARC oraz efekcie zbieżności rozmiaru. Zagadnienia związane z mnogością badane za pomocą wymienionych technik eksperymentalnych są bardzo różnorodne. PG rozpoczyna od przypadków konfliktu między formą a znaczeniem (takich jak mnoga interpretacja pojedynczych gramatycznie rzeczowników kolektywnych lub rzeczowników niepoliczalnych). Następnie zajmuje się wpływem nacechowania morfologicznego na przetwarzanie liczby gramatycznej. Ostatnie eksperymenty z kolei dotyczą takich zagadnień z domeny kompozycjonalności jak interakcja negacji z liczbą gramatyczną czy przetwarzanie rzeczowników pojedynczych w zasięgu kwantyfikatorów kolektywnych i dystrybutywnych. Rozprawa jest oparta mocno na danych eksperymentalnych, co stanowi niewątpliwą zaletę prac zarówno teoretycznych, jak i psycholingwistycznych, ponieważ brak jest wciąż odpowiednich teorii kompetencji oraz przetwarzania dla mnogości w językach naturalnych. Co istotne, rozprawa oferuje o wiele więcej niż prostą interpretację wyników eksperymentów, prezentując również ich znaczenie dla językoznawstwa. Co prawda w niektórych przypadkach możliwe byłyby alternatywne teoretyczne wyjaśnienia (jak przyznaje sam PG), ale ogólnie rzecz biorąc, rozprawa zawiera właściwą proporcję językoznawstwa eksperymentalnego i teoretycznego. Podsumowując, rekomenduję pracę do obrony.

Ocena szczegółowa

Rozdział pierwszy „Wprowadzenie” przedstawia informacje dotyczące typologii liczby gramatycznej w językach naturalnych i związku zgody liczbowej, ale też fakty związane z liczbą gramatyczną w języku polskim. Rozdział pierwszy omawia również techniki badań nad przetwarzaniem liczby gramatycznej oraz problemy badawcze i metodologię zastosowaną przy powstawaniu dysertacji.

Rozdział drugi „Konflikt liczbowy” omawia wyniki dwóch eksperymentów badających liczbową interpretację rzeczowników kolektywnych w języku polskim za pomocą efektu SNARC oraz efektu zbieżności rozmiaru. Rozdział ma właściwą strukturę i podaje w jasny i czytelny sposób nie tylko wszystkie informacje dotyczące projektu eksperymentu, ale też analizę statystyczną (to samo odnosi się do kolejnych rozdziałów rozprawy). Główne pytanie badawcze poruszane w tym rozdziale dotyczy konceptualnej reprezentacji pojedynczych rzeczowników kolektywnych: czy rzeczowniki tej grupy są konceptualnie bliższe policzalnym rzeczownikom mnogim, czy raczej profilowi policzalnych rzeczowników pojedynczych (co byłoby zbieżne z ich liczbą gramatyczną). Jest to jeden z najczęstszych tematów debat w obrębie teorii mnogości: nawet gdy rzeczowniki kolektywne posiadają morfologię pojedynczą, przejawiają (przynajmniej po części) zachowania typowe dla rzeczowników mnogich, ponieważ mogą pojawiać się jako poprzedniki mnogich anafor lub jako argumenty predykatów kolektywnych, co odróżnia je od pojedynczych rzeczowników policzalnych oznaczających atomiczne jednostki. PG nie podchodzi jednak do tego zagadnienia teoretycznie, ale zajmuje się nim od strony przetwarzania języka. Stara się dociec, czy wczesna interpretacja rzeczowników kolektywnych jest pojedyncza, czy raczej mnoga. Pomimo niejednoznacznych wyników (efekt SNARC wystąpił w eksperymencie 1, ale nie w eksperymencie 2, żaden eksperyment nie wykazał obecności efektu zbieżności rozmiaru), pozytywne wyniki dla efektu SNARC w eksperymencie 1 są zgodne z założeniami teoretycznymi przyjmowanymi obecnie (Barker 1992, Schwarzschild 1996; Landman 2000): rzeczowniki kolektywne są traktowane zasadniczo jako rzeczowniki o atomicznej denotacji, a ich zachowanie pokrewne rzeczownikom mnogim opisuje się jako rodzaj przesunięcia znaczenia (do typu lub sortalu).

Efekt SNARC zaobserwowany w eksperymencie 1 jest ciekawy, ale odmienne wyniki dla efektu zbieżności rozmiaru oraz efektu SNARC w eksperymencie 2 mogą wynikać z kilku przyczyn: i) jednym z czynników może być fakt, że w eksperymentach nie kontrolowano wpływu różnych podtypów rzeczowników kolektywnych, co jasno wynika z Apendyksu (wewnętrzne zróżnicowanie w tej grupie rzeczowników jest standardowym założeniem przyjmowanym we współczesnych analizach kolektywów – Henderson 2017; Pearson 2011: kolektywy z komponentem topologicznym różnią się pod względem swoich właściwości od typowych kolektywów oznaczających przynależność do zbioru jak *grupa* lub *klasa*); ii) różnice między czasami reakcji w poszczególnych kondycjach były raczej niewielkie i być może pomocne byłoby użycie do ich analizy liniowych modeli mieszanych (linear mixed models) zamiast będącego wciąż standardem testu ANOVA (liniowe modele uwzględniają jednocześnie efekty losowe uczestników i materiałów, co może skuteczniej ujawniać, co właściwie pokazują dane, niż osobne modelowanie efektów losowych uczestników i materiałów w modelach ANOVA).

W **rozdziale trzecim** „Nacechowanie morfologiczne” PG opisuje wyniki eksperymentu 3, w którym efekt Stroopa został wykorzystany do zbadania wpływu nacechowania morfologicznego na konceptualizację liczby gramatycznej. Ponieważ polskie rzeczowniki pojedyncze są w niektórych paradygmatach morfologicznie nienacechowane, eksperyment miał za zadanie sprawdzić, czy wartość morfologicznego nacechowania może wpływać choćby na wczesną konceptualizację pojedynczych/mnogich wyrazów.

Wyniki eksperymentu potwierdziły hipotezę oraz stanowiły replikację wyników wcześniejszego badania, w którym zaobserwowano efekt Stroopa w języku hebrajskim.

Rozdział czwarty „Konflikt liczbowy z nacechowaniem morfologicznym” podsumowuje wyniki eksperymentu 4, który ponownie badał nacechowanie morfologiczne jako czynnik wpływający na wczesną konceptualizację liczby gramatycznej, tym razem ze znacznie poszerzonym materiałem eksperymentalnym (rzeczowniki kolektywne, *pluralia tantum* i rzeczowniki niepoliczalne). Hipoteza leżąca u podstaw eksperymentu 4 dotyczyła prawdopodobieństwa tego, że liczba gramatyczna jest czynnikiem decydującym o wczesnej konceptualizacji mnogości/pojedynczości. Technika eksperymentalna ponownie oparta była na efekcie Stroopa, a zmienną zależną był czas reakcji jako funkcja następujących czynników: rodzaj policzalności (rzeczowniki policzalne pojedyncze, *pluralia tantum*, niepoliczalne oraz kolektywne), morfologia (formy nacechowane vs. nienacechowane) oraz liczba wizualna. Eksperyment 4 potwierdził wyniki eksperymentu 1: liczba gramatyczna okazała się czynnikiem decydującym o wczesnej konceptualizacji. Niespodziewanie (wbrew wynikom eksperymentu 3) efekt Stroopa pojawił się jedynie dla nienacechowanych morfologicznie rzeczowników.

Rozdział piąty „Semantyka kompozycyjna (negacja)” jest opisem eksperymentu 5, który badał tak zwaną interpretację inkluzywną rzeczowników mnogich (ponownie efekt Stroopa i czas reakcji jako zmienna zależna). Monotoniczność kontekstu jest dobrze znanym czynnikiem wpływającym na interpretację liczby mnogiej. Standardowa empiryczna generalizacja brzmi: operatory o monotoniczności malejącej dopuszczają interpretację inkluzywną rzeczowników mnogich bez określników (bare nouns). To zagadnienie stanowi wciąż przedmiot gorących debat we współczesnych badaniach nad semantyką formalną i, nawet jeśli istnieje wiele argumentów przemawiających na rzecz inkluzywnej teorii liczby mnogiej (ekskluzywna interpretacja w tym ujęciu jest często wyjaśniana jako wzmocnienie pragmatyczne), to jest również wiele dobrych powodów, żeby trzymać się tradycyjnej ekskluzywnej interpretacji liczby mnogiej (teorie zakładające ekskluzywną interpretację liczby mnogiej znaleźć można w pracach takich jak Krifka 1995, Farkas and Swart 2003 oraz w eksperymentalnym/teoretycznym badaniu Grimm 2013). PG wyjaśnia wyniki eksperymentu (mnogie frazy rzeczownikowe były interpretowane ekskluzywnie) jako efekt następstwa w czasie: według niego pierwotna reprezentacja liczbową jest ekskluzywna (przytaczane są argumenty na rzecz tej tezy odwołujące się do badań nad późną interpretacją/przetwarzaniem negacji) a interpretacja inkluzywna pojawia się na późniejszym etapie przetwarzania zdania. Takie wyjaśnienie jest oczywiście możliwe, ale wyniki eksperymentu 5 są również zgodne z teoriami zakładającymi czysto ekskluzywną interpretację liczby mnogiej (lub jej wieloznaczność). To, czy dane z języka polskiego wspierają bardziej tezę o inkluzywnej interpretacji połączonej z późnym przetwarzaniem negacji, czy też raczej modele zakładające ekskluzywną interpretację liczby mnogiej, powinno być możliwe do empirycznego zbadania (poprzez wykorzystanie zwykłych argumentów DE lub manipulację kontekstem: kontekst epizodyczny vs. generyczny).

W **rozdziale szóstym** „Semantyka kompozycyjna (kwantyfikatory)” PG opisuje eksperyment mający na celu replikację wyników innego badania (Patson and Warren, 2010), w którym efekt Stroopa posłużył do stwierdzenia mnogiej interpretacji rzeczowników pojedynczych w zasięgu kwantyfikatora dystrybutywnego (w odróżnieniu od kwantyfikatorów kolektywnych). W eksperymencie dla języka polskiego wykorzystano również dystrybutywne operatory czasownikowe w celu sprawdzenia, czy implikacja mnogości zachodzi również w przypadku mnożenia wydarzeń. Pomimo czysto liczbowego trendu obecnego w wynikach eksperyment nie zdołał replikować wyników wcześniejszego badania zarówno dla kwantyfikacji obiektów, jak i kwantyfikacji zdarzeń (słupki błędów wskazują na dużą

wariancję w danych). Nie jest łatwo zrozumieć, z jakiego powodu replikacja się nie powiodła; według interpretacji zaproponowanej przez PG wyjaśnienie może kryć się w różnicach między systemami morfologicznymi języka polskiego i angielskiego. Niemniej, przynajmniej jeśli chodzi o mnogie zdarzenia, możliwe jest też inne wytłumaczenie, według którego kwantyfikator *kilkakrotnie* wyraża kwantyfikację czasów, a nie bezpośrednią kwantyfikację zdarzeń (być może stosowniejsze byłoby użycie prawdziwego czasownika plurakcyjnego zamiast kwantyfikatora związanego z czasami do zbadania wpływu mnogości zdarzeń).

Ostatni rozdział „Dyskusja ogólna i konkluzje” podsumowuje wyniki wszystkich eksperymentów i łączy je z problemami badawczymi językoznawstwa teoretycznego: konfliktem między formą a znaczeniem, nacechowaniem morfologicznym oraz semantyką kompozycyjną. PG omawia znaczenie swoich badań dla ogólnych teorii mnogości, ale też wskazuje na ograniczenia i błędne kierunki swojej pracy eksperymentalnej (jak, między innymi, rozbieżne wyniki eksperymentu 1 i eksperymentu 2 pod względem efektu SNARC). PG poddaje także ocenie przydatność poszczególnych metod eksperymentalnych, na przykład omawiając brak efektu zbieżności rozmiaru dla języka polskiego, który można zinterpretować jako brak informacji o rozmiarze na etapie wczesnego przetwarzania mnogich wyrażań.

Przedstawiona rozprawa doktorska jest dobra. Pan Gulgowski wykonał z powodzeniem wszystkie czynności niezbędne do przeprowadzenia rzetelnego językoznawczego badania: (i) zidentyfikował nierozwiązane językoznawcze problemy w obrębie wybranego obszaru badawczego; (ii) sformułował hipotezy i zaprojektował przemyślane eksperymenty w celu ich zweryfikowania; (iii) zaproponował dobrze uzasadnione wyjaśnienia wyników eksperymentów i połączył je z ogólnymi zagadnieniami językoznawczymi dotyczącymi mnogości w języku naturalnym. Jestem przekonany, że wyniki eksperymentów omawianych w niniejszej pracy okażą się ciekawe zarówno dla psycholingwistów, jak i językoznawców teoretycznych zajmujących się zjawiskami związanymi z liczbą mnogą w językach naturalnych. Cieszę się, że miałem możliwość zapoznania się z tą dysertacją. Konkludując: rozprawa Piotra Gulgowskiego spełnia wszystkie wymogi językoznawczej rozprawy doktorskiej, w związku z czym rekomenduję ją do obrony.

Z poważaniem,

doc. PhDr. Mojmír Dočekal, Ph.D.

Uniwersytet Masaryka, Brno
Wydział Językoznawstwa i Języków Bałtyckich
Jaselská 18, 602 00 Brno
Republika Czeska
+420 549 49 3229
docekal@phil.muni.cz

